

15 czerwca 2015



Mistrzowie Europy spotkali się z Janem Maćkowiakiem

Wicemarszałek Województwa Świętokrzyskiego Jan Maćkowiak spotkał się z członkami

Tekst pochodzi ze strony www.swietokrzyskie.pro Mistrzowie Europy spotkali się z Janem Maćkowiakiem | 1

Reprezentacji Polski w bilardzie, która na niedawno rozegranych Mistrzostwach Europy w Portugalii zdobyła złoty medal w rywalizacji drużynowej.

Polscy bilardziści od wielu lat święcą sukcesy na arenie międzynarodowej, czego ukoronowaniem były kwietniowe Mistrzostwa Europy w Portugalii. Polacy zdobyli 5 medali, w tym niezwykle cenny - złoty w rywalizacji drużynowej.

Dziś wicemarszałek województwa świętokrzyskiego, Jan Maćkowiak, spotkał się z dwoma członkami naszej złotej ekipy - na co dzień bilardzistami Nosanu Kielce - Karolem Skowerskim i Tomaszem Kapłanem. Marszałkowi towarzyszył Leszek Wnętrzak - kierownik Oddziału Kultury Fizycznej i Turystyki Departamentu Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego.

- Gratuluję panom, gratuluję szefom związku. Zdecydowanie za rzadko mówimy o bilardzie i sukcesach naszych graczy. Jestem szczerze dumny z panów osiągnięć i życzę kolejnych wielkich sukcesów - mówił marszałek Jan Maćkowiak, który rozmawiał z bilardzistami o samym turnieju, treningu zawodników oraz tym, jakim sportem jest bilard.

- Jakoś sobie tu wymyśliłem czy wmówiłem, że przyjechałem do Portugalii po złoty medal drużynowy i mówiłem to kolegom z drużyny. Gramy już tyle lat, że należało nam się to zwycięstwo. Rywale mówią, że Polacy są bardzo silni i zawsze muszą koncentrować się na pojedynkach z nami - powiedział Karol Skowerski, który do złotego medalu w drużynie dołożył dwa srebrne medale indywidualne.

Zawodnikom towarzyszyli Marcin Krzemiński - honorowy prezes Polskiego Związku Bilardowego, Grzegorz Kędziński - prezes Polskiego Związku Bilardowego i Świętokrzyskiego Związku Bilardowego.

- Po raz pierwszy w takiej rywalizacji sięgnęliśmy po złoto drużynowe i to mimo zupełnego braku szczęścia w losowaniu. Ta droga do finału była bezdyskusyjna co do wyniku końcowego. Nikt nie może nam zarzucić, że w którym momencie mieliśmy szczęście - powiedział Marcin Krzemiński.

Polacy w drodze do finału pokonali po 2-1 Szwecję, Hiszpanię i Finlandię, a po 3-0 faworyzowanych Włochów a przede wszystkim Niemców. W finale nasi zawodnicy zmierzyli się z kolejną niezwykle silną ekipą - Holendrami.

- Polska jest postrzegana jako jeden z faworytów w Europie. Mamy zawsze bogate zaplecze zawodnicze i na naszym podwórku jest duża rywalizacja. To również duże osiągnięcie, bo

zawsze jest ktoś, kto jest w formie i może wywalczyć złoto - dodał Grzegorz Kędzierski.

Marszałek Maćkowiak otrzymał od zawodników i przedstawicieli związku pamiątkowe zdjęcie oraz koszulkę reprezentacji Polski.

